

Zachód chce wykorzystać Azerbejdżan do wojny z Iranem?

3 lipca 2025

W poniedziałek władze Azerbejdżanu dokonały nalotu na biuro rosyjskiej agencji „Sputnik” w Baku i zatrzymały kilku jej pracowników, w tym redaktora naczelnego oraz dyrektora placówki.



Według ministerstwa spraw wewnętrznych Azerbejdżanu „Sputnik” miał kontynuować działalność mimo cofniętej w lutym 2025 roku akredytacji, korzystając z „nieautoryzowanego finansowania”. Część zatrzymanych podejrzewana jest o powiązania z rosyjskim wywiadem.

Bezpośrednim pretekstem do działań Baku były wydarzenia z Jekaterynburga, gdzie rosyjska policja – podczas akcji przeciwko grupie przestępczej podejrzanej o handel narkotykami – zastrzeliła dwóch obywateli Rosji pochodzenia azerskiego. Baku oskarżyło rosyjskie służby o brutalność i uprzedzenia etniczne. W ramach protestu Azerbejdżan odwołał rosyjskie wydarzenia kulturalne i wycofał się z zaplanowanych spotkań dwustronnych.

Moskwa odpowiedziała wezwaniem ambasadora Azerbejdżanu i potępiła działania Baku jako „wrogie” oraz „nielegalne zatrzymanie rosyjskich dziennikarzy”.

Na pierwszy rzut oka sytuacja wydaje się absurda, ponieważ zastrzeleni Azerowie nie posiadali obywatelstwa azerbejdżańskiego. Na dodatek Rosja, podczas niedawnej napaści zbrojnej Azerbejdżanu na armeński Górski Karabach, nieformalnie opowiedziała się po stronie Azerbejdżanu, by nie

psuć relacji z Turcją. Azerbejdżan jednak od dawna współpracuje z wywiadem izraelskim i amerykańskim (jako zaplecze operacji wymierzonych w Iran), a w ostatnim konflikcie Tel Awiwu z Teheranem przez przestrzeń powietrzną Azerbejdżanu dokonano izraelskich ataków dronowych i rakietowych. Skąd więc ta nagła niechęć do Rosji?

Najprawdopodobniej wydarzenia z Jekaterynburga są tylko pretekstem do dalszego odciągania Azerbejdżanu od proirańskiej Rosji i wpychania go w objęcia USA i Izraela, przed nowym atakiem na Iran.

Autorstwo: Aurelia

Na podstawie: Sonar21.com

Źródło: WolneMedia.net